

Syria. Niebezpieczeństwo wyzysku dzieci zmuszonych do pracy

„Po prawie tygodniu kwarantanny byłam zaskoczona, widząc, jak jeden z naszych uczniów sprzedaje warzywa w samochodzie”. Z doświadczeń jednej z nauczycielek z grupy „Pokolenia Nadziei”, pomagających w świetlicach pozaszkolnych w Homs, w ramach programu „Syria – stan wyjątkowy”, wynika, że obserwuje się narastające zjawisko wykorzystywania pracy dzieci. Jak informują wolontariusze organizacji, w przeszłości zdarzały się przypadki, w których młodzież była zatrudniana do prac fizycznych. Teraz jednak wyraźnie obniżył się wiek chłopców zatrudnionych przy sprzedaży warzyw na targowiskach lub jako robotnicy, fryzjerzy, kelnerzy. Rodzice pytani o tę sprawę odpowiadają, że taka praktyka jest prawie nieunikniona, biorąc pod uwagę warunki ekonomiczne i wielką niepewność co do przyszłości. Niektórzy uważają, że dźwigniwsze jest nauczanie się pracy niż pozostanie w domu (z powodu pandemii). Wyjaśniają też, że ta praca jest konieczna, aby pomóc rodzinnemu budżetowi. Trudno jest utrzymać rodzinę w sytuacji, kiedy bardzo często rodzice pracują jedynie okresowo. Podczas kwarantanny spowodowanej przez COVID-19 pracownicy i nauczyciele świetlic pozaszkolnych w Homs starali się utrzymywać z dziećmi kontakt na odległość, choć nie zawsze było to łatwe: wiele osób mieszka w zatłoczonych domach, a dostępność urządzeń cyfrowych i internetu są często ograniczone. Brak stałego kontaktu z nauczycielami negatywnie wpłynął na dzieci i ułatwił rodzicom podejmowanie decyzji o wysłaniu ich do pracy. Z tego powodu w lipcu, korzystając z krótkiego okresu złagodzenia restrykcji, pracownicy świetlic pozaszkolnych w Homs zorganizowali kilka spotkań, aby zbadać to zjawisko i wyjaśnić, jak ważne jest preferowanie edukacji zamiast posyłania dzieci do pracy, nawet w warunkach poważnych trudności ekonomicznych. Z tych spotkań wynikało, że choć dzieci nie chcą pracować, to czują się odpowiedzialne, by uczestniczyć w utrzymaniu rodziny, a także obawiają się, że pracodawcy w przypadku ich odmowy mogą wyrządzić szkody rodzicom.

Centrum świetlic pozaszkolnych zostało ponownie zamknięte z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa, ale jak tylko to będzie możliwe jego pracownicy chcą wznowić swoją pracę, powiadomić jak bardzo ważne to przyczyni się do walki z praktyką zatrudniania dzieci. Nauczyciele i pracownicy socjalni chcą zagwarantować dzieciom z Homs wsparcie w otrzymaniu odpowiedniej edukacji, aby w ten sposób mogły one budować swoją przyszłość.

Dal sito [AMU – Azione per un Mondo Unito](#)